

Pojęcia kluczowe: względne przyczyny odwoławcze, środki zaskarżenia, środki odwoławcze, postępowanie odwoławcze, proces karny

Bartosz Łukowiak

Pozaustawowe względne przyczyny odwoławcze

ABSTRAKT

Celem artykułu jest rozstrzygnięcie, czy zawarty w art. 438 Kodeksu postępowania karnego katalog względnych przyczyn odwoławczych jest zupełny, czy też istnieją jakiegokolwiek inne, niewymienione w tym przepisie okoliczności, których zaistnienie również prowadzi do konieczności zmiany lub uchylenia orzeczenia organu I instancji. W pracy tej analizie poddano w szczególności następujące okoliczności: (1) ujawnienie po wydaniu zaskarżonego orzeczenia nowych faktów lub dowodów, mogących mieć wpływ na przebieg postępowania, (2) niesporządzenie lub niekompletne sporządzenie przez sąd I instancji wyroku lub uzasadnienia wyroku oraz (3) mającą miejsce po wydaniu zaskarżonego orzeczenia zmianę stanu prawnego, mogącą mieć wpływ na przebieg postępowania.

I. WSTĘP

Zgodnie z art. 438 Kodeksu postępowania karnego¹ orzeczenie podlega uchyleniu lub zmianie w razie stwierdzenia: (1) obrazy przepisów² prawa materialnego (w zakresie kwalifikacji prawnej czynu przypisanego oskarżonemu lub w innym wypadku, chyba że pomimo błędnej podstawy prawnej orzeczenie odpowiada prawu), (2) obrazy przepisów postępowania, jeżeli mogła ona mieć wpływ na treść orzeczenia, (3) błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, jeżeli mógł on mieć wpływ na treść tego orzeczenia lub (4) rażącej niewspółmierności kary, środka karnego, nawiązki lub niesłusznego zastosowania albo niezastosowania środka

1 Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. z 2024 r. poz. 37 z późn. zm.), dalej: k.p.k.

2 Użycie przez ustawodawcę liczby mnogiej („obrazy przepisów”) zamiast liczby pojedynczej („obrazu przepisu”) jest oczywistą omyłką. Na kwestię tę już ponad 90 lat temu zwracał uwagę A. Mogilnicki, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1933, s. 844: „[...] nie ulega bowiem wątpliwości, że obrazu jednego przepisu postępowania sądowego stanowi dostateczną podstawę kasacji, nie trzeba wskazywać koniecznie obrazy kilku przepisów”. Pomimo upływu lat omyłka ta nie została nigdy wyeliminowana i przenikała do każdej kolejnej kodyfikacji prawa karnego procesowego.

zabezpieczającego, przypadku lub innego środka. Mimo że regulacja ta funkcjonuje w co do zasady niezmiennionej postaci³ od samego początku obowiązywania aktualnej kodyfikacji prawa karnego procesowego, a jednocześnie stanowi niemal wierną kopię unormowania obowiązującego na gruncie poprzedniej ustawy procesowej już ponad 50 lat temu⁴, w literaturze do dziś nie ma jasności co do jej normatywnego znaczenia. Wątpliwości budzi w szczególności to, czy przywołany wyżej przepis wymienia wszystkie okoliczności, których zaistnienie może skutkować koniecznością uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia sądu karnego, czy też zawarty tam katalog ma charakter otwarty, a do wydania tego typu rozstrzygnięć może doprowadzić również wystąpienie okoliczności niewskazanych w art. 438 k.p.k. (a jeśli tak, to jakich).

Już na przedpolu zasadniczych rozważań warto rozstrzygnąć istotną kwestię terminologiczną. W piśmiennictwie karnoprosesowym nie ma bowiem jednolitości również co do tego, jak prawidłowo zakwalifikować (nazwać) okoliczności wskazane w omawianym przepisie. Poszczególni autorzy używają różnych określeń dla opisanego zdarzenia, których zaistnienie skutkuje koniecznością uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia, takich jak „przyczyny odwoławcze”, „przesłanki odwoławcze”, „uchybień odwoławczych” czy „powody odwoławczych”⁵. Nie wdając się w zbędne w kontekście celów tej pracy rozważania na temat tego, które z tych pojęć należy uznać za najbardziej adekwatne z punktu widzenia teoretyczno-dogmatycznego – dążąc do uproszczenia wywodów i w związku z tym kierując się przede wszystkim zasadą ekonomicznego myślenia (nazywaną potocznie brzytwą Ockhama), zgodnie z którą należy unikać tzw. mnożenia bytów ponad miarę – na potrzeby dalszych części tego tekstu przyjęto założenie o synonimiczności przywołanych sformułowań. Zdecydowanie ważniejsze w tym kontekście wydaje się odróżnienie przyczyn (przesłanek, uchybień, powodów) odwoławczych od zarzutów odwoławczych oraz podstaw odwoławczych. O ile bowiem te pierwsze stanowią kategorię o charakterze obiektywnym (a według niektórych ujęć „do pewnego stopnia zobiektywizowanym”⁶), te drugie mają charakter czysto subiektywny,

3 Por. art. 1 pkt 74 ustawy z 19.07.2019 r. o zmianie ustawy – Kodeks postępowania karnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. poz. 1694), mocą którego ustawodawca „rozbił” dotychczas jednolitą przesłankę obrazu prawa materialnego na dwie przywołane w poprzednim zdaniu podgrupy; szerzej na temat tej zmiany B. Łukowiak, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym na gruncie nowelizacji z dnia 19 lipca 2019 r. – zagadnienia wybrane*, „Studia Prawnicze KUL” 2020/3 (83), s. 443–447. Wcześniejsza zmiana brzmienia art. 438 k.p.k. miała w zasadzie charakter techniczny i wynikała głównie z konieczności dostosowania regulacji procesowej do zmian wprowadzonych w 2015 r. w prawie karnym materialnym.

4 Zob. art. 387 ustawy z 19.04.1969 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz.U. nr 13 poz. 96 z późn. zm.), dalej: k.p.k. z 1969 r.

5 Zamiast wielu zob. D. Świecki (w.): *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2023, s. 1342; S. Zabłocki (w.): *Kodeks postępowania karnego. Tom IV. Komentarz do art. 425–467*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2021, s. 280–281. Warto zauważyć – choć bez wątplenia nie jest to rozstrzygające – że pojęcia „przyczyna odwoławcza” użyto m.in. w uzasadnieniu projektu obowiązującej ustawy procesowej; zob. *Uzasadnienie rządowego projektu ustawy – Kodeks postępowania karnego (druk nr 1276/II kadencja)*, s. 52.

6 S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013, s. 526.

będąc jedynie twierdzeniami skarżącego o dopuszczeniu się przez organ I instancji określonych uchybień⁷, które to twierdzenia mogą, ale nie muszą, być zasadne.

Praca ta dotyczy wyłącznie względnych przyczyn odwoławczych, ponieważ zamkniętość katalogu bezwzględnych przesłanek odwoławczych (*numerus clausus* bezwzględnych przyczyn odwoławczych) nie budzi większych wątpliwości. Dość powiedzieć, że art. 439 § 1 k.p.k., zawierający listę uchybień tego typu, stanowi regulację wyjątkową (m.in. z uwagi na to, że pozwala sądowi odwoławczemu na orzekanie niezależnie od granic zaskarżenia i podniesionych zarzutów), w związku z czym w myśl reguły *exceptiones non sunt extendendae* nie można go interpretować rozszerzająco (tj. uzupełniać katalogu bezwzględnych przyczyn odwoławczych jedynie za pomocą zabiegów wykładniczych)⁸.

Z uwagi na fakt, że względne przyczyny odwoławcze niewymienione w art. 438 k.p.k. – o ile oczywiście istnieją – nie zostały zapisane bezpośrednio w ustawie (w przepisie z założenia mającym normować tę kwestię całościowo), do zbiorczego opisanía takich przyczyn właściwe wydaje się sformułowanie „pozaustawowe przyczyny odwoławcze”. Jednocześnie już w tym miejscu warto zasygnalizować, że określenie to jest jedynie pewnym uproszczeniem, ponieważ każda okoliczność mogąca skutkować zmianą lub uchyleniem zaskarżonego orzeczenia, bez względu na miejsce jej uregulowania, musi znajdować oparcie – bezpośrednio lub pośrednie – w przepisach (w tym sensie każda przyczyna odwoławcza ma charakter ustawowy).

Jak dotąd zarysowany na wstępie problem nie doczekał się szczegółowego opracowania. Co prawda istnieją prace odpowiadające – wyraźnie albo milcząco – na pytanie o istnienie pozaustawowych przyczyn odwoławczych, jednak wypowiedzi tego typu należy uznać za co najmniej zdawkowe. Poszczególni autorzy czynili to zazwyczaj – zwłaszcza na gruncie aktualnie obowiązującej kodyfikacji prawa karnego procesowego – w pracach o charakterze podręcznikowym (ze swej istoty uniemożliwiających głębszą analizę określonych instytucji prawnych), przeważnie zresztą jedynie na marginesie rozważań poświęconych uchybieniem odwoławczym wymienionym bezpośrednio w art. 438 k.p.k., w związku z czym stan nauki w tym zakresie należy ocenić jako niezadowolający. Za niewystarczające trzeba uznać nie tylko wywody dotyczące powodów przemawiających za koniecznością przyjęcia danego poglądu, ale również całkowity brak analizy poświęconej skutkom zajęcia w tej mierze określonego stanowiska. Tymczasem rozstrzygnięcie opisywanego problemu – o czym w dalszej części

7 M. Cieślak, *Podstawowe pojęcia dotyczące rewizji według k.p.k.*, „Palestra” 1960/4, s. 28–30; odmiennie np. M. Cichoński, *Względne podstawy odwoławcze w polskim procesie karnym. Studium z perspektywy dogmatyki oraz ogólnej refleksji nad prawem*, Warszawa 2022, s. 9, którego zdaniem podstawa odwoławcza oznacza „obiektywnie istniejące uchybienie powstałe w postępowaniu sądowym (względnie przygotowawczym), które w drodze kontroli odwoławczej może spowodować uchylenie lub zmianę zaskarżonego orzeczenia”.

8 Zob. D. Świecki, *Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym*, Warszawa 2018, s. 184; S. Zabłocki (w:) *Kodeks...*, s. 345. Jedynie na marginesie warto zauważyć, że opisywany katalog jest jednak w pewnym sensie otwarty z uwagi na zawarte w art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. odwołanie do niedefiniowanej przez ustawodawcę „innej okoliczności wyłączającej ściganie”, o której mowa w art. 17 § 1 pkt 11 k.p.k.

pracy – ma istotne znaczenie nie tylko teoretyczne, ale również praktyczne. Do problemu (nie)kompletności art. 438 k.p.k. nie odniesiono się również w uzasadnieniu projektu obowiązującej ustawy procesowej⁹.

II. UJAWNienie NOWYCH FAKTÓW LUB DOWODÓW

II.1. UWAGI OGÓLNE

Część przedstawicieli doktryny prawa karnego procesowego zauważyła, że – pomimo jednoznacznego brzmienia art. 438 k.p.k. – podstawy do uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia mogą zająć także wtedy, gdy nie ustalono, aby sąd I instancji (czy szerzej: organ I instancji) dopuścił się jakiegokolwiek uchybienia. Ma to dotyczyć sytuacji, w których już po wydaniu przez sąd I instancji orzeczenia zostały ujawnione nowe fakty lub dowody, nieznanne w chwili jego wydawania, mogące mieć wpływ na przebieg postępowania (wskazujące np. na to, że oskarżony nie popełnił przypisanego mu przestępstwa)¹⁰. Nie budzi bowiem wątpliwości, że oceniane *ex post* (tj. już po zapoznaniu się z nowymi faktami) orzeczenie sądu I instancji jest w takim przypadku wadliwe, w związku z czym powinno ulec zmianie lub uchyleniu. Jednocześnie, skoro sąd ten nie miał możliwości uwzględnienia tych nowych faktów, *prima facie* trudno twierdzić, że dopuścił się którejkolwiek z nieprawidłowości wskazanych w art. 438 k.p.k. Pogląd o istnieniu autonomicznej względnej przesłanki odwoławczej związanej z ujawnieniem nowych faktów ma wśród przedstawicieli doktryny prawa

⁹ Uzasadnienie..., s. 49–53.

¹⁰ Biorąc pod uwagę, że dowody nigdy nie stanowią wartości samej w sobie, ale wyłącznie dlatego, że wskazują na zaistnienie pewnych faktów, dla uproszczenia dalszych wywodów termin „nowe fakty lub dowody mogące mieć wpływ na przebieg postępowania” zastąpiono zwrotem „nowe fakty”, za każdym razem mając na myśli zarówno nowe dowody (w znaczeniu nieznanymi wcześniej źródeł lub środków dowodowych), jak i nowe fakty (w znaczeniu nieznanymi wcześniej faktów, które wynikają ze znanych już wcześniej źródeł lub środków dowodowych); na temat różnicy pomiędzy nowymi faktami a nowymi dowodami w kontekście podstaw wznowienia postępowania zob. D. Świecki (w:) *Kodeks...*, s. 1495–1496.

karnego procesowego zarówno zwolenników¹¹, jak i – w przeważającej mierze – przeciwników¹². Wyrażono w tej kwestii również stanowisko pośrednie¹³.

Przyjęcie, że katalog względnych przyczyn odwoławczych jest zamknięty, a jednocześnie że opisana wyżej okoliczność nie mieści się w tym katalogu, prowadziłyby do konieczności utrzymania w mocy orzeczenia zaskarżonego wyłącznie z tego powodu, pomimo pełnej świadomości sądu II instancji co do nieprawidłowości kontrolowanego orzeczenia¹⁴. Jeszcze na gruncie poprzednio obowiązującej ustawy procesowej w orzecznictwie zauważono, że stanowisko takie byłoby absurdalne, skoro ujawnienie nowych faktów pozwala niekiedy wręcz na wznowienie postępowania¹⁵. Jeśli zaś jakaś okoliczność pozwala na skuteczne wniesienie nadzwyczajnego środka zaskarżenia, *a maiori ad minus* tym bardziej powinna pozwalać na skuteczne wniesienie zwyczajnego środka zaskarżenia. Innymi słowy, nie ma sensu usuwać określonych uchybień

11 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011, t. 2, s. 796–797; P. Piszczek (w:) *Wykład prawa karnego procesowego*, red. P. Kruszyński, Białystok 2012, s. 387; S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 526–527; D. Gruszecka (w:) *Proces karny*, red. J. Skorupka, Warszawa 2018, s. 676; D. Drajewicz (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Art. 425–682*, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, t. 2, Nb. 3 do art. 438; K. Marszał, J. Zagrodnik (w:) *Proces karny*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2021, s. 720; jak się wydaje, tak również P. Starzyński (w:) C. Kulesza, P. Starzyński, *Postępowanie karne*, Warszawa 2017, s. 348.

12 T. Grzegorzczak (w:) T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009, s. 796; Z. Świda (w:) *Postępowanie karne. Część szczególna*, red. Z. Świda, Warszawa 2011, s. 251; Z. Świda (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Legalis 2010, teza 2 do art. 438; M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego przed sądami wojсковymi za rok 1970*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1971/1, s. 263, przypis 24; A. Kafarski, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu postępowania karnego za rok 1970*, „Nowe Prawo” 1972/12, s. 1839; Z. Doda, A. Gaberle, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz. Kontrola odwoławcza w procesie karnym*, Warszawa 1997, t. 2, s. 107; K. Łojewski, *Apelacja karna*, Warszawa 2005, s. 81–82; Z. Muras, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Artykuły 425–467 KPK. Komentarz*, Warszawa 2004, s. 131; M. Zbrojewska (w:) *Dowody i postępowanie dowodowe w procesie karnym. Komentarz praktyczny z orzecznictwem. Wzory pism procesowych*, red. P. Kruszyński, Warszawa 2018, s. 486; M. Cichoński, *Względne...*, s. 261–262; S. Zabłocki, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe w procesie karnym*, Warszawa 1999, s. 89 (choć w ostatnich latach autor ten odstąpił od tego poglądu; zob. S. Zabłocki (w:) *Kodeks...*, s. 283); jak się wydaje, tak również S. Steinborn, *Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015/1–2, s. 155 oraz J. Zagrodnik (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, LEX 2023, teza 14 do art. 438; za pośrednio przeciwnych istnieniu analizowanej przyczyny odwoławczej można uznać również wszystkich tych autorów, którzy twierdzą, że orzeczenie może ulec uchyleniu lub zmianie tylko w przypadkach wskazanych w art. 438 k.p.k. – zamiast wielu zob. np. D. Świecki (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Tom II. Art. 425–673*, red. D. Świecki, Warszawa 2022, s. 185.

13 Zob. F. Prusak, *Podstawy rewizyjne w nowym k.p.k. w świetle postulatów teorii i praktyki*, „Palestra” 1970/4, s. 77 oraz F. Prusak, *Glosa do wyroku SN z 6 maja 1970 r.*, IV KR 26/70, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1971/3, poz. 62, którego zdaniem o samodzielnym powódzie odwoławczym można mówić wtedy, gdy nowe fakty nie tylko zostały ujawnione, ale również powstały dopiero po wydaniu wyroku przez sąd I instancji. Jeśli zaś nowe fakty wprawdzie zostały ujawnione dopiero po wydaniu takiego orzeczenia, ale istniały już wcześniej, okoliczność tę należy uznać za przykład „obrazy przepisów postępowania polegającej na braku inicjatywy dowodowej sądu, która spowodowała niekompletność materiału dowodowego”.

14 Stanowisko takie dominowało w orzecznictwie do początku lat 70.; zob. chociażby postanowienie SN z 13.04.1964 r. (N 8/64), OSNKW 1964/10, poz. 146: „[w] toku rewizji [obecnie: postępowania apelacyjnego – przyp. B.Ł.] instancja odwoławcza, kontrolując orzeczenie Sądu I instancji, może brać pod uwagę jedynie okoliczności ujawnione na przewodzie sądowym I instancji” oraz uchwałę SN z 23.04.1964 r. (VI KO 50/63), OSNKW 1964/7–8, poz. 105: „[z]arzuty rewizji [obecnie: apelacji], które mogą stanowić jej podstawę [obecnie: podstawę uchylenia lub zmiany orzeczenia], są w sposób wyczerpujący wyliczone w art. 371 k.p.k. [obecnie: art. 438 k.p.k.] [przyp. B.Ł.]”. Pogląd taki prezentowano w przeszłości również w literaturze; zamiast wielu zob. przegląd stanowisk zamieszczony w pracy F. Prusak, *Podstawy rewizji w procesie karnym*, Bydgoszcz 1970, s. 135 i n.

15 Wyrok SN z 6.05.1970 r. (IV KR 26/70), OSNKW 1970/10, poz. 131.

dopiero po uprawomocnieniu się jakiegoś orzeczenia, skoro można je wyeliminować jeszcze przed uzyskaniem przez nie cechy prawomocności¹⁶.

Argument ten, jakkolwiek trafny, nie wydaje się *per se* potwierdzać słuszności twierdzenia o istnieniu ogólnej pozastawowej przyczyny odwoławczej w postaci ujawnienia nowych faktów. Warto zauważyć, że zgodnie z art. 540 § 1 pkt 2 k.p.k. wznowienie postępowania jest możliwe jedynie wówczas, gdy nowe fakty wskazują na to, że: 1) skazany nie popełnił przypisanego mu czynu albo czyn ten nie stanowił przestępstwa bądź nie podlegał karze, 2) skazano go za przestępstwo zagrożone karą surowszą lub nie uwzględniono okoliczności zobowiązujących do nadzwyczajnego złagodzenia kary albo błędnie przyjęto okoliczności wpływające na nadzwyczajne obostrzenie kary, 3) sąd umorzył lub warunkowo umorzył postępowanie karne, błędnie przyjmując popełnienie przez oskarżonego zarzucanego mu czynu. *A contrario* zatem, jeśli nowe fakty wskazują na jakąkolwiek inną okoliczność – choćby nawet istotną, np. w kontekście kwalifikacji prawnej (w zakresie nieobjętym art. 540 § 1 pkt 2 lit. b k.p.k.) czy rozstrzygnięcia o karze lub innych środkach reakcji karnej – ich ujawnienie nie stanowi podstawy wznowienia postępowania. Różnica ta pokazuje, że przywołane wcześniej wnioskowanie *a fortiori* nie może stanowić wystarczającej podstawy do rozstrzygnięcia problemu wpływu ujawnienia wszelkich nowych faktów na możliwość uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia, choć bez wątplenia można je uznać za pewną odpowiedź.

Przeciwnicy wyodrębniania tej pozastawowej względnej przyczyny odwoławczej zauważają, że regulacja pozwalająca na wykorzystanie w postępowaniu odwoławczym nowych faktów (art. 427 § 3 k.p.k.) znajduje się wyłącznie wśród przepisów dotyczących treści środka odwoławczego i nie wspomina się o tej okoliczności w przepisach poświęconych przesłankom zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia (*argumentum a rubrica*)¹⁷. Twierdzą przy tym, że „*nova* [tj. nowe fakty – przyp. B.Ł.] w istocie są wsparciem określonych zarzutów stawianych przez odwołującego w (sic!) rozstrzygnięciu lub uzasadnieniu, a nie odrębnym powodem odwoławczym. Mogą one zmierzać np. do wykazania uchybień o charakterze bezwzględnych przyczyn odwoławczych (np. że sędzia był świadkiem czynu w sprawie, o którym orzekał) [...], mogą też np. być związane z faktem naruszenia przepisów procedury przez

16 Zob. wyrok SN z 20.02.2002 r. (V KKN 566/99), LEX nr 53049: „[art. 427 § 3 k.p.k. – przyp. B.Ł.] [s]twarza [...] możliwość przeprowadzenia nowego dowodu w toczącym się procesie, bez konieczności oczekiwania na stan prawomocności orzeczenia, uprawniający do wszczęcia odrębnego postępowania wznowieniowego. Uprawnienie to znajduje ponadto uzasadnienie w obowiązku dążenia do ustalenia prawdy materialnej i nie może podlegać ograniczeniu, jakie wynika z treści art. 540 § 1 pkt 2 lit. a–c k.p.k. [...] Sąd Odwoławczy nie może stwierdzić, iż określona okoliczność nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy tylko z tego powodu, że nie wskazuje na możliwość ustalenia jednej z wad orzeczenia, sprecyzowanych w treści powołanych wyżej przepisów”.

17 T. Grzegorzczak (w:) T. Grzegorzczak, J. Tylman, *Polskie...*, s. 796.

oddalenie wniosku o przeprowadzenie danego dowodu albo próbą wskazania błędu w ustaleniach faktycznych”¹⁸.

Przywołany wyżej pogląd opiera się więc na twierdzeniu, że ujawnienie nowych faktów nie stanowi odrębnej względnej przyczyny odwoławczej, ale jej niewyodrębnienie nie prowadzi wcale do konieczności utrzymywania w mocy oczywiście błędnych orzeczeń, ponieważ okoliczność ta może wskazywać na zaistnienie uchybień opisanych w art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k., tj. kolejno na obrazę przepisów postępowania oraz na błąd w ustaleniach faktycznych (w obydwu przypadkach, jeżeli mogło to mieć wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia). Wydaje się, że odpowiedź na pytanie o zasadność tego poglądu zależy w pierwszym rzędzie od ustalenia znaczenia pojęć „obraza” oraz „błąd”.

Pojęcia te rozumie się powszechnie głównie jako „naruszenie jakichś norm, praw, wartości” (obraza)¹⁹ oraz jako „niewłaściwe posunięcie”, „niezgodność z zasadami, założeniami” i „złe, niewłaściwe postępowanie” (błąd)²⁰. Z definicji tych zdaje się wynikać, że o obrazie lub o błędzie w omawianym kontekście można mówić jedynie wtedy, gdy zachowanie podmiotu obrażającego lub błędzącego należy uznać za niewłaściwe (niezgodne z ustalonymi normami, złe) z perspektywy chwili jego podejmowania. Jeżeli zachowanie to można uznać za niewłaściwe dopiero *ex post*, ale w myśl norm regulujących podejmowanie tego typu działań w chwili jego podejmowania wręcz nie dało się zachować „lepiej” (bardziej prawidłowo), nie można mówić o „naruszeniu jakichś norm, praw, wartości” czy „niewłaściwym posunięciu”, a w konsekwencji również o obrazie czy błędzie. To samo zachowanie nie może być bowiem jednocześnie prawidłowe i błędne z punktu widzenia tej samej normy.

Pozostając przy czysto językowej analizie art. 438 pkt 1–2 k.p.k., dało by się wprawdzie twierdzić, że orzeczenie może obrażać określone przepisy prawne (perspektywa przedmiotowa/obiektywna) nawet wówczas, gdy nie obraził ich wydający to orzeczenie sąd (perspektywa podmiotowa/subiektywna), jednak trudno twierdzić, aby to samo orzeczenie dopuściło się błędu w ustaleniach faktycznych, skoro ustalenia takie czyni wyłącznie sąd (zredagowanie art. 438 pkt 3 k.p.k. z perspektywy podmiotowej/subiektywnej wynika zresztą wprost ze sformułowania „przyjętych za podstawę orzeczenia”, ponieważ poszczególne ustalenia faktyczne może przyjmować wyłącznie określony podmiot)²¹. Argument ten przemawia przeciwko tezie, zgodnie z którą ujawnienie nowych faktów może świadczyć co najwyżej o dopuszczeniu się przez sąd I instancji uchybień wskazanych w art. 438 k.p.k.

18 Zob. przypis 12; por. wyrok SA w Katowicach z 14.04.2016 r. (II AKa 11/16), LEX nr 2047133.

19 Słownik języka polskiego PWN, hasło obraza, <https://sjp.pwn.pl/slowniki/obraza.html>; Wikisłownik, hasło obraza, <https://pl.wiktionary.org/wiki/obraza>; Słownik SJP, hasło obraza, <https://sjp.pwn.pl/sjp/obraza;2491870.html> (dostęp: 30.04.2024 r.).

20 Słownik języka polskiego PWN, hasło błąd, <https://sjp.pwn.pl/sjp/blad;2445263.html>; Wikisłownik, hasło błąd, <https://pl.wiktionary.org/wiki/bład>; Słownik SJP, hasło błąd, <https://sjp.pl/bład> (dostęp: 30.04.2024 r.).

21 Por. M. Cieślak, Z. Doda, *Przegląd...*, s. 263, którzy *de facto* połączyli obydwie perspektywy, wskazując, że „[...] istotne jest nie to, czy sędziemu (sądowi) można uczynić zarzut, czy nie, ale to, czy zarzut ten można uczynić [...] wymiarowi sprawiedliwości”.

Twierdzenie takie należy uznać za błędne również z innego powodu. Warto pamiętać, że nowe fakty (w tym w szczególności nowe dowody) to nie jedynie takie, które istniały już przed wydaniem wyroku przez sąd I instancji, a jedynie nie były temu sądowi znane. Niektóre nowe fakty nie tylko ujawniają się, ale również powstają dopiero później²² lub nawet dotyczą kwestii zaistniałych dopiero po zakończeniu postępowania głównego. Przykładowo, do przyjęcia surowszej kwalifikacji prawnej z art. 178a § 4 Kodeksu karnego²³ konieczne jest ustalenie, że uprzednie prawomocne skazanie sprawcy nie uległo zatarcia w dacie wyrokowania co do czynu z art. 178a § 1 k.k.²⁴ Tymczasem sądy różnych instancji orzekają w różnych datach. Jeśli skazanie wpływające na zaostrzenie odpowiedzialności sprawcy uległo zatarcia, ale dopiero po wydaniu wyroku przez sąd I instancji (a zatem było zatarte w dacie wyrokowania przez sąd II instancji), to – pomimo konieczności zmiany zaskarżonego orzeczenia – nie sposób stwierdzić, o jakim to uchybieniu sądu I instancji miałyby świadczyć nowe fakty wskazujące na owo zatarcie²⁵. Podobnie należałoby ocenić przypadek, w którym dopiero po zakończeniu postępowania głównego doszło do śmierci pokrzywdzonego, co może niekiedy wpływać na konieczność zaostrzenia przyjętej wcześniej kwalifikacji prawnej (zob. np. art. 156 § 3 k.k.). Zgodnie z inną definicją słownikową błąd to „fałszywe mniemanie o czymś”²⁶. Przywołane przykłady pokazują, że mniemanie sądu I instancji może nie być fałszywe, a mimo to wydane przez niego orzeczenie nie może zostać utrzymane w mocy.

Powstanie nowych faktów po wydaniu wyroku przez sąd I instancji może się zresztą wiązać ze zdecydowanie poważniejszymi skutkami dla dalszych losów postępowania niż konieczność przyjęcia odmiennej kwalifikacji prawnej. Nietrudno wyobrazić sobie chociażby sytuację, w której dopiero na etapie postępowania odwoławczego doszło do śmierci oskarżonego lub przedawnienia karalności zarzucanego mu przestępstwa. Wydaje się wręcz oczywiste, że okoliczności tych – skoro nie istniały

22 Zob. chociażby interesujący stan faktyczny stanowiący tło przywołanego już wcześniej wyroku SN z 6.05.1970 r. (IV KR 26/70): „[p]o rozpoznaniu sprawy niniejszej przez Sąd Wojewódzki oskarżony A.S. nadesłał do Sądu Wojewódzkiego oświadczenie w którym twierdził, że cios śmiertelny J.K. zadał on, a nie oskarżony S.G., któremu Sąd Wojewódzki przypisał dokonanie zabójstwa J.K. Opierając się na treści tego oświadczenia oraz na uzyskanych informacjach, rewizja [obecnie: apelacja] obrońcy oskarżonego S.G. wnosila o przesłuchanie w postępowaniu rewizyjnym [obecnie: apelacyjnym] oskarżonego A.S. [...] [przyp. B.Ł.]”.

23 Ustawa z 6.06.1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2024 r. poz. 17), dalej: k.k.

24 Wyroki SN z 21.03.2018 r. (III KK 36/18), „Krakowskie Zeszyty Sądowe” 2018/9, poz. 9; z 8.01.2019 r. (III KK 699/18), KZS 2019/6, poz. 13 oraz z 6.07.2022 r. (II KK 533/21), „Prokuratura i Prawo” 2022/10, poz. 6.

25 Zob. wyrok SN z 8.11.2023 r. (II KK 108/23), „Prokuratura i Prawo” 2024/2, poz. 11, gdzie do zatarcia skazania miarodajnego dla przyjęcia kwalifikacji z art. 178a § 4 k.k. doszło właśnie pomiędzy wydaniem wyroku przez sąd I instancji a wydaniem wyroku przez sąd II instancji. Jedynie na marginesie warto wskazać, że kwestia zatarcia skazania nie była w tej sprawie podniesiona w ramach zarzutu apelacyjnego. Z kolei zarzut kasacyjny dotyczył jej jedynie pośrednio, ponieważ skarżący zarzucił sądowi II instancji „zaniechanie wyjścia poza granice zaskarżenia i zarzuty podniesione w apelacji”, czyli nieuwzględnienie faktu zatarcia skazania z urzędu.

26 Zob. przypis 20.

– sąd I instancji nie mógł brać pod uwagę w chwili wydawania własnego orzeczenia²⁷. Podobnie należałoby ocenić przypadek, w którym co do tego samego czynu tej samej osoby wszczęto dwa różne postępowania, a chronologicznie pierwsze z nich zakończyło się wydaniem wyroku. Wydający taki wyrok sąd I instancji nie naruszył wyrażonego w art. 17 § 1 pkt 7 *in fine* k.p.k. zakazu *lis pendens*, a mimo to, gdyby pomiędzy wydaniem a uprawomocnieniem się tego orzeczenia prawomocnie zakończyło się chronologicznie drugie z tych postępowań (prowadzone z kolei wbrew zakazowi *lis pendens*), wyrok wydany w pierwszym postępowaniu – pomimo braku błędu po stronie wydającego go sądu – podlegałby uchyleniu jako naruszający stan powagi rzeczy osądzonej (*res iudicata*)²⁸. Co prawda ujawnienie akurat takich nowych faktów – wskazujących na zaistnienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej – sąd odwoławczy powinien badać z urzędu, jednak nawet w takiej sytuacji do przeprowadzenia kontroli odwoławczej niezbędne jest wcześniejsze wniesienie apelacji, a to z kolei co do zasady wymaga sformułowania zarzutów odwoławczych (zob. pkt 2.2 niżej).

Rozstrzygnięcie problemu istnienia oraz samodzielności opisywanej względnej przyczyny odwoławczej nie ma znaczenia jedynie teoretycznego. Jak wskazano już wcześniej, zaakceptowanie konieczności utrzymania w mocy zaskarżonego orzeczenia, pomimo ujawnienia nowych faktów świadczących o wadliwości tego orzeczenia, prowadziłoby do konieczności zaakceptowania istnienia w obrocie prawnym oczywiście błędnych rozstrzygnięć (choć biorąc pod uwagę przywołaną wcześniej definicję błędu, należałoby mówić raczej o wadliwych rozstrzygnięciach). Tak wąski sposób rozumienia art. 438 k.p.k. budzi wątpliwości nie tylko co do jego zgodności z zasadą prawdy materialnej (art. 2 § 2 k.p.k.), ale również z konstytucyjnymi zasadami demokratycznego państwa prawnego oraz zasadą sprawiedliwości społecznej (art. 2 Konstytucji RP²⁹), które – jak się wydaje – nie pozwalają sądom karnym na ignorowanie najpoważniejszych, a jednocześnie najbardziej oczywistych nieprawidłowości (tym bardziej, gdy zostały one podniesione przez same strony). W zakresie, w jakim nowe fakty pozwalałyby na wznowienie postępowania, pogląd ten należy uznać za niezgodny również z wyrażoną w art. 2 § 1 pkt 4 k.p.k. zasadą sprawności postępowania, skoro zignorowanie takich faktów w istocie jedynie odwleka wydanie właściwego orzeczenia, którego treść jest znana już w chwili rozpoznawania zwyczajnego środka zaskarżenia.

27 Zob. wyrok SN z 19.04.2012 r. (III KK 38/12), LEX nr 1162702; wyrok SN z 16.04.2008 r. (IV KK 4/08), OSNwSK 2008/1, poz. 892; wyrok SA w Warszawie z 7.04.2022 r. (II AKa 202/21), „Prokuratura i Prawo” 2022/7–8, poz. 44; J. Matras (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2023, s. 1023.

28 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek (w:) *Kodeks...*, s. 844–845; S. Zabłocki (w:) *Kodeks...*, s. 410; por. art. 388 pkt 4 w zw. z art. 11 pkt 7 k.p.k. z 1969 r., zgodnie z którym bezwzględną przyczyną odwoławczą było nie tylko naruszenie powagi rzeczy osądzonej, ale również naruszenie zakazu *lis pendens*.

29 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z 2.04.1997 r. (Dz.U. nr 78 poz. 483, z 2001 r. nr 28 poz. 319, z 2006 r. nr 200 poz. 1471 oraz z 2009 r. nr 114 poz. 946).

Negatywne skutki praktyczne wywołuje jednak również szeroki sposób interpretacji art. 438 k.p.k., oparty na założeniu o możliwości zakwalifikowania opisywanej okoliczności jako obrazu przepisów postępowania albo błędu w ustaleniach faktycznych. Zgodnie z § 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18.07.2019 r. w sprawie oceny kwalifikacji kandydata na wolne stanowisko sędziowskie³⁰, dane statystyczne pracy kandydata na wolne stanowisko sędziowskie, zajmującego już stanowisko sędziego, zawierają m.in. wskaźnik stabilności orzecznictwa. Wskaźnik ten oblicza się poprzez odniesienie liczby spraw z referatu sędziego, w których wydane przez niego orzeczenia zostały zmienione lub uchylone na skutek wniesienia środka zaskarżenia, do ogólnej liczby spraw z referatu, w których wydano orzeczenie podlegające zaskarżeniu takimi środkami. Wskaźnik stabilności orzecznictwa ma z założenia świadczyć o poziomie orzeczeń wydawanych przez danego sędziego. Przyjmuje się bowiem, że orzeczenie jest prawidłowe wtedy, gdy nie zostało zmienione ani uchylone³¹.

Z uwagi na brak w art. 438 k.p.k. odrębnej przyczyny odwoławczej wskazującej na konieczność zmiany lub uchYLENIA zaskarżonego orzeczenia pomimo niemożności zarzucenia sędziemu (sędziom) sądu I instancji choćby najmniejszej nieprawidłowości, zmiana lub uchYLENIE orzeczenia z uwagi na ujawnienie nowych faktów traktowana jest obecnie dla celów statystycznych i awansowych jak zaistnienie każdej innej przesłanki z art. 438 k.p.k., przez co automatycznie obniża wskaźnik stabilności orzecznictwa danego sędziego³². Do obniżenia tego wskaźnika dochodzi przy tym pomimo niekwestionowanego braku możliwości uznania postawy ocenianego sędziego (sędziów) za nieprawidłową.

W myśl reguły kolizyjnej *lex inferior non derogat legi superiori* treść rozporządzenia nie może samodzielnie przesądzać o sposobie rozumienia ustawy (tym bardziej, że aktualne kryteria awansowe dla sędziów można po prostu zmienić na takie, które lepiej oddają poziom orzeczeń danego sędziego), w związku z czym istnienie opisanego wyżej problemu nie może mieć decydującego znaczenia w kontekście wyboru właściwej metody wykładni art. 438 k.p.k. Niemniej sam fakt istnienia tego problemu doskonale ilustruje swoistą niepraktyczność szerokiego sposobu interpretacji tego przepisu.

30 Dz.U. poz. 1367, dalej: rozporządzenie.

31 Z. Drożdżewski, *Kryteria awansu w sędownictwie*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2012/5, s. 37.

32 Podobnie Z. Drożdżewski, *Kryteria...*, s. 38, który także zauważa, że „[w] końcu przyczyny uchYLENIA lub zmiany orzeczenia mogą być różne. Orzeczenie może być zmienione lub uchylone wskutek okoliczności, które powstały po wydaniu orzeczenia, albo też wskutek tego, że proces od początku do końca był źle przeprowadzony”, w związku z czym przestrzega przed „ślepych przywiązaniem do takich statystyk”. Jedynie na marginesie warto zauważyć, że z § 6 pkt 4 rozporządzenia nie wynika również konieczność pomijania przy badaniu wskaźnika stabilności orzecznictwa danego sędziego orzeczeń, które zostały wydane wbrew jego woli, tj. pomimo złożeń przez niego zdania odrębnego, na których zmianę lub uchYLENIE w istocie mógł on nie mieć żadnego wpływu. Za swoisty „wentyl bezpieczeństwa”, być może pozwalający poradzić sobie z obydwojema wskazanymi problemami, można uznać § 7 pkt 1 rozporządzenia, zgodnie z którym ocena merytoryczna kwalifikacji danego sędziego zawiera m.in. przedstawienie przyczyn (a zatem nie wyłącznie faktu) zmiany lub uchYLENIA poszczególnych orzeczeń.

Wadliwości te zdaje się niwelować przyjęcie teorii pośredniej, zasadzającej się na uznaniu ujawnienia nowych faktów za istniejącą względną przyczynę odwoławczą, ale odrębną od okoliczności wymienionych w art. 438 k.p.k. Wyodrębnienie niezależnego powodu odwoławczego (połączone np. z możliwością zaznaczenia zmiany lub uchylecia zaskarżonego orzeczenia wyłącznie z tego powodu bezpośrednio w formularzu uzasadnienia sądu II instancji) pozwoliłoby na wyraźne oddzielenie takich (tj. „niezawinionych”) przesłanek korekcji orzeczeń pierwszoinstancyjnych i niewiązanie faktu ich wystąpienia z obniżeniem wskaźnika stabilności orzecznictwa dotyczącego danego sędziego. Zarówno zatem argumenty teoretyczne, jak i praktyczne przemawiają za przyjęciem istnienia odrębnej, pozaustawowej względnej przesłanki odwoławczej w postaci ujawnienia nowych faktów, świadczących o konieczności uchylenia lub zmiany zaskarżonego orzeczenia.

II.II. UJAWNIENIE NOWYCH FAKTÓW A OBOWIĄZEK SFORMUŁOWANIA ZARZUTÓW ODWOŁAWCZYCH

Przyjęcie poglądu o istnieniu przyczyny odwoławczej związanej z ujawnieniem okoliczności, których nieuwzględnienie na etapie wyrokowania (czy szerzej: rozstrzygania) nie wynikało z błędu organu I instancji, zmusza do rozważenia problemu elementów, jakie powinien zawierać środek zaskarżenia wskazujący na zaistnienie tej przyczyny. Wątpliwości budzi w szczególności to, czy jedną z obligatoryjnych części takiego środka powinny być zarzuty odwoławcze. Problem ten dotyczy – rzecz jasna – wyłącznie środków zaskarżenia wnoszonych przez tzw. podmioty profesjonalne (oskarżyciela publicznego, obrońcę lub pełnomocnika), ponieważ w myśl art. 427 § 3 k.p.k. wszyscy inni skarżący zostali zwolnieni z obowiązku stawiania zarzutów odwoławczych, bez względu na dostrzeżoną przyczynę odwoławczą.

W literaturze przyjmuje się, że „kwestie, które nie zostały podniesione choćby przez jedną ze stron procesowych w środku odwoławczym w formie zarzutu, co do zasady pozostają poza zakresem rozpoznania sprawy”³³. Stwierdzenie to oznacza, że – o ile sąd odwoławczy nie dopatry się okoliczności wskazanych w art. 435, art. 439 § 1, art. 440 lub art. 455 k.p.k. – skarżący może „zainteresować” sąd daną kwestią (w szczególności wystąpieniem którejkolwiek z przyczyn odwoławczych) wyłącznie poprzez podniesienie stosownego zarzutu odwoławczego. Jak jednak wskazano już wcześniej, wystąpienie analizowanej pozaustawowej przyczyny odwoławczej nie

33 Tak w szczególności S. Steinborn, który w samym 2015 r. wyraził ten pogląd aż trzykrotnie; zob. S. Steinborn, *Kształtowanie granic rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej w procesie karnym w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 27 września 2013 r. i 20 lutego 2015 r.* (w:) *Reforma prawa karnego materialnego i procesowego z 2015 roku*, red. D. Kala, I. Zgoliński, Warszawa 2015, s. 228; S. Steinborn, *Postępowanie...*, s. 154–155; S. Steinborn, M. Fingas, *Granice rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r. i 20 lutego 2015 r.* (w:) *Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, red. P. Wiliński, Warszawa 2015, s. 489.

wiąże się z jakimkolwiek uchybieniem po stronie organu I instancji, w związku z czym trudno mówić o możliwości postawienia zaskarżonemu orzeczeniu jakiegokolwiek zarzutu. *Prima facie* wydaje się, że skoro podstawą zmiany lub uchylenia orzeczenia sądu I instancji ma być wyłącznie ujawnienie nowych faktów, najistotniejszym elementem środka odwoławczego wnoszonego w tego typu sprawach powinny być skorelowane z tymi faktami wnioski dowodowe. Jak jednak wskazuje S. Steinborn, „[...] wnioski dowodowe, które nie będą miały związku z podniesionymi w środku odwoławczym zarzutami, powinny podlegać oddaleniu jako dowody co do okoliczności, które nie mają już znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy na etapie postępowania apelacyjnego”, w związku z czym „warunkiem uwzględnienia wniosku dowodowego strony w postępowaniu apelacyjnym jest jego ściśle powiązanie z zarzutami sformułowanymi w środku odwoławczym”³⁴.

Jeśli przyjąć, że nie ma możliwości przyporządkowania ujawnienia nowych faktów do którejkolwiek z okoliczności wskazanych w art. 438 k.p.k., przywołane wyżej stanowisko wydaje się błędne. Teoretycznie do wyobrażenia jest skuteczna apelacja niezawierająca ani jednego zarzutu. Jeśli bowiem przy wydawaniu orzeczenia pierwszoinstancyjnego nie doszło do popełnienia jakiegokolwiek błędu czy do obrazy jakiegokolwiek przepisu prawnego, pomimo obiektywnej nieprawidłowości tego orzeczenia nie sposób racjonalnie skorelować wniosku o przeprowadzenie dowodu dotyczącego nowych faktów z jakimkolwiek zarzutem odwoławczym. Z punktu widzenia metodologii formułowania środków zaskarżenia właściwszym rozwiązaniem byłoby poprzestanie w takiej sytuacji na zgłoszeniu sądowi II instancji wniosków dowodowych dotyczących nowych faktów, niepowiązane z formułowaniem jakichkolwiek zarzutów odwoławczych (połączone oczywiście ze sformułowaniem skorelowanego z tymi wnioskami dowodowymi wniosku odwoławczego), ponieważ już samo dopuszczenie i przeprowadzenie wnioskowanych przez skarżącego dowodów – w razie zakreslenia przez niego właściwych granic zaskarżenia – powinno skutkować zmianą lub uchyleniem zaskarżonego orzeczenia.

Pomimo prawidłowości proponowanego rozwiązania z punktu widzenia logiki, *de lege lata* zredagowanie środka zaskarżenia w taki sposób mogłoby jednak nie odnieść oczekiwanego przez skarżącego skutku. Warto bowiem pamiętać, że w myśl art. 427 § 2 k.p.k. środek odwoławczy pochodzący od podmiotu profesjonalnego „powinien [...] zawierać wskazanie zarzutów stawianych rozstrzygnięciu”. Przepis ten nie różnicuje środków odwoławczych ze względu na przyczyny odwoławcze, których zaistnienie zostało w tych środkach opisane, w związku z czym *lege non distinguente* dotyczy wszelkich środków odwoławczych. Skarżący, który poprzestał na zawarciu w środku zaskarżenia wniosków dowodowych oraz wniosku odwoławczego, mógłby się narazić na wezwanie do uzupełnienia braku formalnego apelacji lub zażalenia,

34 S. Steinborn, *Postępowanie...*, s. 154–155; S. Steinborn, *Kształtowanie...*, s. 228.

a w razie jego nieuzupełnienia na odmowę przyjęcia wniesionego środka zaskarżenia albo pozostawienie go bez rozpoznania³⁵. Najprawdopodobniej właśnie ta zależność stanowiła fundament poglądu zaprezentowanego przez S. Steinborna.

Aktualnie jedynym rozwiązaniem pozwalającym na ominięcie rygoryzmu art. 427 § 2 k.p.k. byłoby sformułowanie jakiegokolwiek, choćby nawet najbardziej absurdalnego, zarzutu odwoławczego, wyłącznie w celu zainicjowania kontroli odwoławczej, w ramach której skarżący mógłby zwrócić uwagę na nieprawidłowości niepozwalające na sformułowanie zarzutu odwoławczego i oczekiwać ich naprawienia w trybie art. 440 k.p.k. Wymaganie jednak od uczestników postępowania (w tym w szczególności od podmiotów profesjonalnych), aby niejako „na siłę” zamieszczali w sporządzanych przez siebie środkach zaskarżenia w istocie fikcyjne zarzuty odwoławcze, wydaje się nie mniej absurdalne niż same zarzuty tego typu.

Usunięcie ryzyka odmowy przyjęcia środka zaskarżenia nie wymaga jednak koniecznie decyzji samego ustawodawcy. Wydaje się, że racjonalna wykładnia art. 427 § 2 k.p.k. przez pryzmat wszystkich istniejących względnych przyczyn odwoławczych (tj. zarówno tych ustawowych, jak i pozaustawowych) pozwala na zinterpretowanie tego przepisu – nie narażając się przy tym na zarzut dokonywania wykładni *contra legem* – jako nakazującego skarżącemu stawianie zarzutów wyłącznie w tych sytuacjach, w których postawienie takiego zarzutu jest w danych okolicznościach w ogóle możliwe (czyli o ile skarżący w ogóle zarzuca cokolwiek sądowi I instancji). Wskazuje na to nie tylko взгляд na potrzebę zachowania wewnątrzsystemowej spójności regulacji kodeksowej (tj. dostosowania warunków formalnych środka odwoławczego do istniejących przyczyn odwoławczych), ale pośrednio również użyty w omawianym przepisie zwrot „powinien zawierać”, który – w przeciwieństwie do sformułowania „musi zawierać” – zakłada, że w wyjątkowych sytuacjach zarzuty odwoławcze nie muszą być obligatoryjnym elementem środka odwoławczego wnoszonego przez podmiot profesjonalny (przy czym argument ten ma charakter całkowicie poboczny, ponieważ ustawodawca niejednokrotnie – również w przepisach regulujących przebieg procesu karnego – używa czasownika „powinien”, bez wątplenia mając na myśli czasownik „musi”; zob. np. art. 55 § 2, art. 148 § 1, art. 332 § 1 k.p.k.). Stanowisko to zdaje się wzmacniać treść art. 433 § 1 k.p.k., który – choć bez wątplenia z innych powodów, o których była mowa już wcześniej – wyraźnie odróżnia środki odwoławcze zawierające zarzuty stawiane rozstrzygnięciu od tych niezawierających takiego elementu, a mimo to pozwalających na przeprowadzenie kontroli odwoławczej.

35 Por. postanowienie SA w Katowicach z 27.09.2017 r. (II AKa 457/17), LEX nr 2440815: „[b]rak sformułowania w apelacji pochodzącej od podmiotu kwalifikowanego, zarzutów powoduje, że takie pismo procesowe zawiera braki formalne o nieusuwalnym charakterze, uniemożliwiające nadanie mu biegu i w istocie nie może być uznane za środek odwoławczy. Tego rodzaju braki nie mogą być konwalidowane przez wezwanie do ich usunięcia w trybie, o jakim mowa w art. 120 § 1 k.p.k.”; krytycznie co do tego stanowiska D. Świecki (w:) *Kodeks...*, s. 60–61; odmiennie również postanowienie SN z 13.04.2018 r. (VI KZ 2/18), LEX nr 2488723.

Jedynie na marginesie warto zauważyć, że pogląd o swoistej względności obowiązku formułowania przez podmioty profesjonalne zarzutów odwoławczych doskonale wpisuje się w przeważający obecnie tzw. apelacyjny model postępowania odwoławczego. W modelu tym zasadniczym zadaniem sądu II instancji jest merytoryczne rozstrzygnięcie sprawy, nie zaś – jak ma to miejsce w modelu kasacyjnym czy rewizyjnym – jedynie skontrolowanie sposobu rozstrzygnięcia tej sprawy przez sąd I instancji (w tym w szczególności właśnie rozpoznanie postawionych przez skarżącego zarzutów odwoławczych)³⁶.

II.III. GRANICE TEMPORALNE RELEVANTNOŚCI UJAWNIEŃ NOWYCH FAKTÓW

Wątpliwości w kontekście omawianej pozastawowej przyczyny odwoławczej budzi również kwestia granic temporalnych, w jakich powinno dojść do ujawnienia nowych faktów, w tym w szczególności to, czy do ich ujawnienia powinno dojść najpóźniej przed upływem terminu do wniesienia apelacji. Zwolennicy istnienia komentowanej przesłanki odwoławczej wskazują zwykle, że nowe fakty powinny zostać wskazane bezpośrednio w środku odwoławczym³⁷. I ten pogląd należy uznać za nieprecyzyjny.

Skoro ujawnienie części nowych faktów mogłoby doprowadzić do wzruszenia nawet prawomocnego orzeczenia, nie wydaje się racjonalne, aby sąd odwoławczy pomijał te nowe fakty tylko dlatego, że skarżący (ewentualnie inna strona) zgłosił je już po wniesieniu środka odwoławczego (ściślej: po upływie terminu do jego wniesienia, ponieważ do tego momentu skarżący w dalszym ciągu może uzupełnić wniesioną apelację czy zażalenie). Jak wskazano już wcześniej, niektóre nowe fakty (np. upływ terminu przedawnienia karalności zarzuconego oskarżonemu przestępstwa) mogą zaistnieć dopiero po wniesieniu środka odwoławczego, w związku z czym skarżący może nawet nie mieć możliwości ich wcześniejszego zgłoszenia³⁸. Niektóre z tych nowych faktów, jak chociażby właśnie upływ terminu przedawnienia karalności przestępstwa, sąd II instancji zobowiązany jest zresztą badać z urzędu, bez względu na moment ich zgłoszenia (*arg. ex art. 433 § 1 w zw. z art. 439 § 1 k.p.k.*). Ocena ta wydaje się tym bardziej oczywista, gdyby nowe fakty wskazywały, że utrzymanie w mocy zaskarżonego orzeczenia byłoby rażąco niesprawiedliwe (spełnienie tej ostatniej przesłanki byłoby z kolei konieczne, gdyby nowe fakty świadczyły o istnieniu nieprawidłowości

36 Szerzej o cechach poszczególnych modeli postępowania odwoławczego A. Kaftal, *System środków odwoławczych w polskim procesie karnym (rozważania modelowe)*, Warszawa 1972, s. 13–51.

37 P. Hofmański, E. Sadzik, K. Zgryzek (w:) *Kodeks...*, s. 796; D. Drązewicz (w:) *Kodeks...*, Nb. 3 do art. 438.

38 Zob. chociażby wyrok SN z 17.06.2003 r. (V KK 162/02), OSNwSK 2003/1, poz. 1308: „[b]ieżsporne wszakże jest, iż po wydaniu wyroku skazującego E.T. [...] i po złożeniu przez obrońcę apelacji od tego wyroku [...] świadek A.T. w listach skierowanych do organów ścigania i wymiaru sprawiedliwości odwołała swoje wcześniejsze zeznania obciążające skazanego twierdząc, iż nie dopuścił się on czynów które zostały mu przypisane. Trzeba przy tym podnieść, iż [...] A.T. była w zasadzie jedynym bezpośrednim świadkiem obciążającym skazanego popełnieniem czynów lubieżnych na jej szkodę”.

wykraczających poza zakresłone przez skarżącego granice zaskarżenia). Tym samym – wbrew sugestii mogącej wynikać z brzmienia art. 427 § 3 k.p.k. – nowe fakty mogą zostać zgłoszone przez stronę nie tylko bezpośrednio w treści środka odwoławczego, ale – jeżeli ujawniłyby się dopiero po jego wniesieniu – również później, aż do wydania wyroku przez sąd II instancji.

III. POZOSTAŁE POZAUSTAWOWE WZGLĘDNE PRZYCZYNY ODWOŁAWCZE

III.1. ZANIEDBANIE DOKUMENTACJI PROCESU

Część przedstawicieli doktryny prawa karnego procesowego uznaje za pozaustawową względną przesłankę odwoławczą również „zaniedbanie dokumentacji procesu”, przez którą to okoliczność należy rozumieć przede wszystkim niesporządzenie lub niekompletne sporządzenie wyroku albo uzasadnienia wyroku, jeżeli zaniedbania te uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli odwoławczej³⁹. Zdaniem przeciwników wyszczególniania tej przyczyny odwoławczej przywołane wcześniej okoliczności mieszczą się w ramach obrazu przepisów postępowania, o której mowa w art. 438 pkt 2 k.p.k.⁴⁰

Przed wszystkim wydaje się, że traktowanie wszystkich przejawów zaniedbania dokumentacji procesu jednakowo jest nieuzasadnione. W przypadku niesporządzenia wyroku nie można mówić ani o wadliwości ustawowej, ani o wadliwości pozaustawowej, ponieważ w ogóle nie dochodzi wówczas do zaistnienia w obrocie prawnym orzeczenia mogącego podlegać kontroli. W odróżnieniu od wyroku niepodpisanego, obarczonego wadą będącą bezwzględną przyczyną odwoławczą (art. 439 § 1 pkt 6 *in fine* k.p.k.), wyrok w ogóle niesporządzony na piśmie – choćby nawet ogłoszony – należy uznać za orzeczenie nieistniejące (*sententia non existens*). Wyrok nieistniejący, pomimo swojej nazwy, jest w istocie brakiem wyroku, przez co nie może podlegać ani zmianie, ani uchyleniu (ani w ogóle zaskarżeniu), stąd też rozważania na temat właściwej kwalifikacji tej wadliwości przez pryzmat różnych względnych przyczyn odwoławczych należy uznać za bezcelowe.

Jeśli zaś chodzi o niekompletne sporządzenie wyroku, czyli pominięcie któregośkolwiek z elementów wskazanych w art. 413 k.p.k. (np. niewymienienie w wyroku zastosowanych przepisów ustawy karnej), należy zgodzić się z przeciwnikami wyodrębniania tej dodatkowej pozaustawowej względnej przyczyny odwoławczej. Uchybienia te jak najbardziej mieszczą się w pojęciu obrazu przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia (przy założeniu, że sąd rzeczywiście zastosował

39 S. Waltoś, P. Hofmański, *Proces...*, s. 526–527; D. Gruszecka (w:) *Proces...*, s. 676.

40 J. Grajewski, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2008, s. 295; Z. Świda (w:) *Kodeks...*, teza 2 do art. 438; M. Cichoński, *Względne...*, s. 268.

właściwe przepisy, a jedynie nie przywołał ich bezpośrednio w wyroku). Jednocześnie autorzy prezentujący taki pogląd nie mają racji w kontekście wadliwości samego uzasadnienia orzeczenia. Uzasadnienie wyroku – inaczej niż uzasadnienie postanowienia (zob. art. 94 § 1 pkt 5 k.p.k.) – nie jest integralną częścią orzeczenia, w związku z czym choć sposób sporządzania uzasadnienia wyroku regulują przepisy postępowania, z uwagi na wtórność tego procesu względem etapu sporządzania samego wyroku, wadliwość tego pierwszego ze swej istoty nie może mieć wpływu na treść tego drugiego, co uniemożliwia zakwalifikowanie tego typu uchybień pod przesłankę odwoławczą z art. 438 pkt 2 k.p.k.⁴¹ Inna sprawa, że wadliwości uzasadnienia mogą świadczyć o wadliwości samego orzeczenia (przykładowo: nieprzedstawienie w uzasadnieniu rezultatów oceny danego dowodu należy traktować jak nieprzeprowadzenie takiej oceny⁴²), jednak dla tego typu uchybień nie ma potrzeby szukania odrębnych przyczyn odwoławczych.

Najbardziej interesującym przypadkiem zaniedbania dokumentacji procesu wydaje się niesporządzenie uzasadnienia pomimo złożenia przez stronę stosownego wniosku, co może mieć miejsce w przypadku śmierci jedyne go członka składu orzekającego lub jego przejścia w stan spoczynku⁴³. Brak możliwości sporządzenia uzasadnienia nie świadczy *per se* o wadliwości orzeczenia, co uniemożliwia zakwalifikowanie tego przypadku pod hipotezę normy z art. 438 pkt 2 k.p.k. Jednocześnie – wbrew jednolitemu stanowisku judykatury⁴⁴ – należy przyjąć, że bez względu na to, czy orzeczenie było, czy nie było prawidłowe, brak możliwości sporządzenia jego uzasadnienia uniemożliwia, a nie jedynie „utrudnia”, wniesienie skutecznego środka odwoławczego (perspektywa skarżącego) oraz przeprowadzenie rzeczywistej kontroli odwoławczej (perspektywa sądu odwoławczego). Przeciwny pogląd pozostaje w sprzeczności przede wszystkim z koniecznością zagwarantowania oskarżonemu prawa do obrony.

Jedną z gwarancji stanowiących warunek *sine qua non* prowadzenia efektywnej obrony jest umożliwienie oskarżonemu dostępu do odpowiedniej informacji procesowej co do tego, kiedy i jakie działania obrończe należy podjąć. Zgodnie z art. 13 ust. 3 lit b. MPPOiP⁴⁵ oraz art. 6 ust. 3 lit. b EKPCz⁴⁶, osoba oskarżona o popełnienie

41 Z. Doda, A. Gaberle, *Orzecznictwo...*, s. 107.

42 Zob. B. Łukowiak, *Kilka uwag na temat realizacji obowiązku oceny dowodów w procesie karnym*, „Problemy Prawa Karnego” 2022/1 (6), s. 10.

43 Zob. § 119 ust. 2 zdanie 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 18.06.2019 r. – Regulamin urzędowania sądów powszechnych (Dz.U. z 2022 r. poz. 2514 z późn. zm.).

44 Zob. postanowienie SA w Katowicach z 11.05.2016 r. (II AKz 228/16), OSAKat 2016/2, poz. 2 oraz postanowienie SN z 12.07.2023 r. (I KZP 2/23), OSNK 2023/9, poz. 41; aprobując D. Świecki (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Art. 1–424*, red. D. Świecki, Warszawa 2022, t. 1, s. 1779.

45 Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych otwarty do podpisu w Nowym Jorku 19.12.1966 r. (Dz.U. z 1977 r. nr 38 poz. 167).

46 Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, sporządzona w Rzymie 4.11.1950 r., zmieniona następnie Protokołami nr 3, 5 i 8 oraz uzupełniona Protokołem nr 2 (Dz.U. z 1993 r. nr 61 poz. 283 z późn. zm.).

przestępstwa ma prawo m.in. do dysponowania odpowiednimi możliwościami w celu przygotowania swojej obrony. Pod pojęciem „odpowiednich możliwości” należy rozumieć nie tylko możliwości o charakterze formalnym czy instytucjonalnym (takie jak możliwość korzystania z pomocy obrońcy), ale również możliwości o charakterze merytorycznym, do których należy m.in. prawo do zapoznania się z przyczynami wydania niekorzystnego dla strony orzeczenia. Prawo to – chociażby ze względu na swój konwencyjny rodowód – nie może być ograniczane wyłącznie z powodu zaistnienia zdarzeń, na które oskarżony nie miał żadnego wpływu (np. przekazanie określonej kategorii spraw do rozpoznania składom jednoosobowym czy śmierć jedynego członka składu orzekającego). Tym bardziej mocą rozporządzenia.

Za „odpowiednią możliwość” trzeba uznać również prawo do otrzymania uzasadnienia wyroku. Oskarżony nie jest w stanie przygotować skutecznej obrony, jeżeli dysponuje jedynie sentencją wyroku i przez to nie zna motywów jego wydania (przyczyn, dla których ma on taką, a nie inną treść), w związku z czym nie ma możliwości ocenić prawidłowości tych motywów. Bez dostatecznej wiedzy na temat motywów zapadłego orzeczenia oskarżony nie ma możliwości zbudowania – a następnie zamieszczenia w środku odwoławczym – sensownej argumentacji⁴⁷. Z treści sentencji nie wynika nawet, jakie fakty sąd uznał za udowodnione, a w konsekwencji jaki stan faktyczny stał się podstawą skarżonego rozstrzygnięcia. Z kolei w myśl art. 418 § 3 k.p.k. ustne motywy wyroku ograniczają się *verba legis* jedynie do „najważniejszych powodów wyroku” (*a contrario* nawet nie wszystkich ważnych), nie wspominając o niemożliwości wykluczenia sytuacji, w której jedyny członek składu orzekającego umrze pomiędzy ogłoszeniem wyroku a rozpoczęciem przytaczania jego ustnych motywów⁴⁸.

Pogląd, zgodnie z którym brak uzasadnienia jedynie „utrudnia”, ale nie uniemożliwia wniesienia środka odwoławczego, pozostaje w sprzeczności również z prawem do wniesienia skutecznego środka prawnego, stanowiącym istotny element prawa do sądu w rozumieniu art. 45 ust. 1 Konstytucji RP. Jeśli ustawodawca decyduje się na wprowadzenie do systemu prawnego jakiegoś środka zaskarżenia, powinien uregulować go w taki sposób, aby skarżący mógł uruchomić za jego sprawą kontrolę rzeczywistą i skuteczną (efektywną). Za naruszenie prawa do skutecznego środka prawnego należy zaś uznać sytuację, w której ustawodawca wprowadzie formalnie dopuszcza możliwość wniesienia danego środka zaskarżenia, a równocześnie z przyczyn całkowicie niezależnych od skarżącego ogranicza mu dostęp do informacji o powodach wydania zaskarżonego wyroku (w tym m.in. do informacji o ustalonym stanie faktycznym, o powodach uznania niektórych dowodów za bardziej wiarygodne od

47 Wyrok ETPCz z 16.12.1992 r. w sprawie *Hadjianastassiou przeciwko Grecji*, skarga nr 12945/87, LEX nr 81258; P. Hofmański, A. Wróbel (w.): *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1–18*, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, t. 1, s. 419.

48 Szerzej B. Łukowiak, *O niekonstytucyjności § 95 ust. 2 zd. 2 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2019/116, s. 60–63.

innych, o dyrektywach, którymi sąd kierował się przy ustalaniu koniecznej do zastosowania reakcji karnej, o powodach przyjęcia jednego z kilku dostępnych sposobów interpretacji danego przepisu prawnego itd.). W sytuacji braku możliwości otrzymania uzasadnienia orzeczenia prawo do skutecznego środka zaskarżenia jest jedynie iluzoryczne, ponieważ szansa na skuteczność środka będącego w istocie wyłącznie polemiką z domniemanymi (hipotetycznymi, a przez to nieweryfikowalnymi) intencjami sędziego wydającego dane rozstrzygnięcia jest niska lub wręcz żadna (tym bardziej w sprawach wielowątkowych, wielotomowych, dotyczących wielu oskarżonych, wielu czynów itp.)⁴⁹. Z uwagi na przywołane argumenty należy przyjąć, że okoliczność w postaci niesporządzenia uzasadnienia wyroku na piśmie, pomimo złożenia przez stronę stosownego wniosku, powinna stanowić dodatkową przesłankę odwoławczą (zresztą *de lege ferenda* być może nawet bezwzględna).

III.II. ZMIANA STANU PRAWNEGO

Choć jak dotąd pogląd taki nie został wyrażony w piśmiennictwie ani w orzecznictwie, za kolejną pozaustawową względną przyczynę odwoławczą należy uznać zmianę stanu prawnego mogącą mieć wpływ na przebieg postępowania (w tym w szczególności na możliwość pociągnięcia oskarżonego do odpowiedzialności karnej). Chodzi tu zarówno o zmianę wynikającą bezpośrednio z decyzji prawodawcy (krajowego lub unijnego), jak i o zmianę wywołaną orzeczeniem Trybunału Konstytucyjnego albo Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej.

W pewnym sensie zmiana stanu prawnego jest nowym faktem, w związku z czym nie ma sensu wyodrębniania tej okoliczności. Mimo to wydaje się, że pojęcie nowych faktów należy zarezerwować dla okoliczności niezwiązanych bezpośrednio ze stanem prawnym. W razie przyjęcia odmiennego poglądu należałoby konsekwentnie uznać, że nigdy nie dochodzi do zaistnienia przyczyn odwoławczych z art. 438 pkt 1–2 k.p.k. (obraza przepisów prawa materialnego lub procesowego), ponieważ ustalenie, że określony przepis prawny należy interpretować w dany sposób, jest w gruncie rzeczy ustaleniem faktycznym przyjętym za podstawę orzeczenia (art. 438 pkt 3 k.p.k.).

Jeśli do istotnej dla przebiegu postępowania zmiany stanu prawnego doszło dopiero po wydaniu wyroku przez sąd I instancji, trudno zarzucać temu sądowi, że nie wziął jej pod uwagę w dacie wyrokowania (np. że nie uwzględnił zmiany łagodzącej odpowiedzialność sprawcy danego przestępstwa w oparciu o art. 4 § 1 k.k.). Podobnie jak w przypadku nowych faktów, warto zauważyć, że okoliczność ta może niekiedy stanowić podstawę do wznowienia postępowania sądowego (zob. art. 540 § 2 i 3 k.p.k.), w związku z czym *a maiori ad minus* tym bardziej powinna móc stanowić podstawę zwyczajnego środka odwoławczego.

⁴⁹ Szerzej B. Łukowiak, *O niekonstytucyjności...*, s. 64–65.

IV. PODSUMOWANIE

Ustawowy katalog względnych przyczyn odwoławczych nie jest zupełny. Do zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia sądu karnego może dojść również w razie stwierdzenia okoliczności niewymienionych w art. 438 k.p.k., do których można zaliczyć: (1) ujawnienie nowych faktów lub dowodów mogących mieć wpływ na przebieg postępowania, (2) brak możliwości sporządzenia pisemnego uzasadnienia wyroku oraz (3) zmianę stanu prawnego mogącą mieć wpływ na przebieg postępowania. Cechą wspólną wszystkich przywołanych okoliczności jest fakt, że do zmiany lub uchylenia zaskarżonego orzeczenia z powodu ich zaistnienia powinno dojść pomimo niedopuszczenia się przez sąd I instancji – zarówno na etapie rozpoznawania sprawy, jak i jej rozstrzygania – jakiegokolwiek uchybienia, w związku z czym wystąpienie którejkolwiek z nich nie pozwala skarżącemu na sformułowanie logicznie poprawnego zarzutu odwoławczego.

De lege ferenda należy rozszerzyć zawarty w art. 438 k.p.k. katalog o wskazane wyżej pozaustawowe względne przyczyny odwoławcze, a także zmodyfikować art. 427 § 2 k.p.k. poprzez wyłączenie nałożonego na podmioty profesjonalne obowiązku formułowania zarzutów odwoławczych w przypadku wnoszenia środków odwoławczych wyłącznie z uwagi na zaistnienie nieprawidłowości niewynikających z błędu po stronie sądu I instancji. Jednocześnie – z uwagi na brak możliwości pogodzenia przeciwnego rozwiązania z normami wyższego rzędu – już *de lege lata* należy zmieniać lub uchylać orzeczenia dotknięte pozaustawowymi względnymi przyczynami odwoławczymi, zaś art. 427 § 2 k.p.k. interpretować jako wymagający od profesjonalnych podmiotów formułowania zarzutów odwoławczych wyłącznie w tych sytuacjach, w których z uwagi na dostrzeżaną przez nie nieprawidłowość orzeczenia sądu I instancji jest to w ogóle możliwe i racjonalne, uznając, że obydwa zabiegi interpretacyjne mieszczą się w pojęciu wykładni *praeter legem*, nie zaś wykładni *contra legem*⁵⁰.

adw. dr Bartosz Łukowiak

Doktor nauk prawnych, adwokat. Autor kilkudziesięciu publikacji naukowych, głównie z zakresu prawa karnego procesowego i prawa karnego skarbowego.

Doctor of laws, advocate. Author of several dozen scientific publications, mainly in the field of criminal procedural law and fiscal penal law.

50 Podobną ocenę już ponad 50 lat temu przedstawił A. Kaftal, *Recenzja pracy F. Prusaka pt. Podstawy rewizji w procesie karnym*, „Palestra” 1971/2, s. 101: „[j]edną z najciekawszych partii pracy [...] są rozważania dotyczące nowych faktów i dowodów z punktu widzenia podstaw rewizyjnych [obecnie: apelacyjnych]. Problematyka powyższa, całkowicie słusznie zakreślona *de lege ferenda*, nie znalazła niestety odbicia w nowym k.p.k. [tj. w k.p.k. z 1969 r.]. A szkoda, gdyż brak ustawowego uregulowania zmusza do szukania rozwiązań w drodze wykładni, niestety, *praeter legem* [przyp. B.Ł.]”. Pozostaje się jedynie domyślać, jak przywołany autor zareagowałby na wieść, że pół wieku później (i jedną kodyfikację później) problem ten nadal nie został należycie rozwiązany.

ABSTRACT

Keywords: *relative grounds for appeal, means of challenge, means of appeal, appeal proceedings, criminal proceedings*

Non-statutory relative grounds for appeal

The purpose of the article is to determine whether the list of relative grounds for appeal contained in Article 438 of the Code of Criminal Procedure is complete or whether there are any other circumstances, not mentioned in that provision, the occurrence of which also makes it necessary to amend or repeal the decision of the first-instance authority. In particular, the following circumstances are analysed: (1) finding new facts or evidence unknown at the time of the contested decision, which facts or evidence may affect the course of the proceedings; (2) failure to prepare or incomplete preparation by the court of first instance of a judgment or justification of the judgment, and (3) a change in law subsequent to the contested judgment, likely to affect the course of the proceedings.

Bibliografia

- Cichoński Marcin, *Względne podstawy odwoławcze w polskim procesie karnym. Studium z perspektywy dogmatyki oraz ogólnej refleksji nad prawem*, Warszawa 2022
- Cieślak Marian, *Podstawowe pojęcia dotyczące rewizji według k.p.k.*, „Palestra” 1960/4
- Doda Zbigniew, Gaberle Andrzej, *Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Komentarz. Kontrola odwoławcza w procesie karnym*, Warszawa 1997, t. 2
- Cieślak Marian, Doda Zbigniew, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego w zakresie postępowania karnego przed sądami wojskowymi za rok 1970*, „Wojskowy Przegląd Prawniczy” 1971/1
- Drajewicz Dariusz (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Art. 425–682*, red. D. Drajewicz, Warszawa 2020, t. 2
- Drożdżejko Zygmunt, *Kryteria awansu w sądownictwie*, „Przegląd Prawa Publicznego” 2012/5
- Grajewski Jan, *Przebieg procesu karnego*, Warszawa 2008
- Gruszecka Dagmara (w:) *Proces karny*, red. J. Skorupka, Warszawa 2018
- Grzegorzczak Tomasz (w:) *T. Grzegorzczak, J. Tylman, Polskie postępowanie karne*, Warszawa 2009
- Hofmański Piotr, Sadzik Elżbieta, Zgryzek Kazimierz (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do artykułów 297–467*, red. P. Hofmański, Warszawa 2011, t. 2

- Hofmański Piotr, Wróbel Andrzej** (w:) *Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności. Komentarz do artykułów 1–18*, red. L. Garlicki, Warszawa 2010, t. 1
- Kafarski Aleksander**, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego z zakresu postępowania karnego za rok 1970*, „Nowe Prawo” 1972/12
- Kaftal Alfred**, *Recenzja pracy F. Prusaka pt. Podstawy rewizji w procesie karnym*, „Palestra” 1971/2
- Kaftal Alfred**, *System środków odwoławczych w polskim procesie karnym (rozważania modelowe)*, Warszawa 1972
- Łojewski Kazimierz**, *Apelacja karna*, Warszawa 2005
- Łukowiak Bartosz**, *Kilka uwag na temat realizacji obowiązku oceny dowodów w procesie karnym*, „Problemy Prawa Karnego” 2022/1 (6)
- Łukowiak Bartosz**, *O niekonstytucyjności § 95 ust. 2 zd. 2 Regulaminu urzędowania sądów powszechnych*, „Przegląd Prawa i Administracji” 2019/116
- Łukowiak Bartosz**, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym na gruncie nowelizacji z dnia 19 lipca 2019 r. – zagadnienia wybrane*, „Studia Prawnicze KUL” 2020/3 (83)
- Marszał Kazimierz, Zagrodnik Jarosław** (w:) *Proces karny*, red. J. Zagrodnik, Warszawa 2021
- Matras Jarosław** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. K. Dudka, Warszawa 2023
- Mogilnicki Aleksander**, *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, Kraków 1933
- Muras Zdzisław**, *Postępowanie odwoławcze w procesie karnym. Artykuły 425–467 KPK. Komentarz*, Warszawa 2004
- Piszczyk Piotr** (w:) *Wykład prawa karnego procesowego*, red. P. Kruszyński, Białystok 2012
- Prusak Feliks**, *Glosa do wyroku SN z 6 maja 1970 r., IV KR 26/70*, „Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych” 1971/3
- Prusak Feliks**, *Podstawy rewizji w procesie karnym*, Bydgoszcz 1970
- Prusak Feliks**, *Podstawy rewizyjne w nowym k.p.k. w świetle postulatów teorii i praktyki*, „Palestra” 1970/4
- Starzyński Piotr** (w:) *Postępowanie karne*, C. Kulesza, P. Starzyński, Warszawa 2017
- Steinborn Sławomir**, *Kształtowanie granic rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej w procesie karnym w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z 27 września 2013 r. i 20 lutego 2015 r.* (w:) *Reforma prawa karnego materialnego i procesowego z 2015 roku*, red. D. Kala, I. Zgoliński, Warszawa 2015
- Steinborn Sławomir**, *Postępowanie dowodowe w instancji apelacyjnej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego*, „Prokuratura i Prawo” 2015/1–2

- Steinborn Sławomir, Fingas Maciej**, *Granice rozpoznania sprawy w instancji odwoławczej w świetle nowelizacji kodeksu postępowania karnego z dnia 27 września 2013 r. i 20 lutego 2015 r. (w:) Obrońca i pełnomocnik w procesie karnym po 1 lipca 2015 r. Przewodnik po zmianach*, red. P. Wiliński, Warszawa 2015
- Świda Zofia** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Legalis 2010
- Świda Zofia** (w:) *Postępowanie karne. Część szczególna*, red. Z. Świda, Warszawa 2011
- Świecki Dariusz** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Art. 425–673*, red. D. Świecki, Warszawa 2022, t. 2
- Świecki Dariusz** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz. Art. 1–424*, red. D. Świecki, Warszawa 2022, t. 1
- Świecki Dariusz** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Skorupka, Warszawa 2023
- Świecki Dariusz**, *Konstrukcja apelacji jako środka odwoławczego w procesie karnym*, Warszawa 2018
- Waltoś Stanisław, Hofmański Piotr**, *Proces karny. Zarys systemu*, Warszawa 2013
- Zabłocki Stanisław** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 425–467*, red. R.A. Stefański, S. Zabłocki, Warszawa 2021, t. 4
- Zabłocki Stanisław**, *Postępowanie odwoławcze, kasacyjne i wznowieniowe w procesie karnym*, Warszawa 1999
- Zagrodnik Jarosław** (w:) *Kodeks postępowania karnego. Komentarz*, red. J. Zagrodnik, LEX 2023
- Zbrojewska Monika** (w:) *Dowody i postępowanie dowodowe w procesie karnym. Komentarz praktyczny z orzecnictwem. Wzory pism procesowych*, red. P. Kruszyński, Warszawa 2018